









**Dziś wieczór  
w KMP i K  
z okazji  
50 rocznicy KPZR**

Z okazji 50 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, w sobotę, dnia 1 sierpnia, o godz. 19 odbędzie się w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Piotrkowskiej 86 wieczór poświęcony tej rocznicy.

Odczyt wygłosi dyr. B. Aleksandrowicz, po czym odbędą się występy artystyczne.

**Pracownicy łódzcy  
jadą na żniwa  
do dwóch województw**

W sobotę, dnia 1 sierpnia wyjedzie z Łodzi następna grupa pracowników różnych zakładów i instytucji, która pomagać będzie w pracach żniwnych w PGR.

Okolo 1.500 osób pomoże rolnikom w województwie gdańskim i szczecińskim w pracach przy sprzęcie żyta. Dla brzdęk rolnych przygotowano specjalny pociąg oraz zarezerwowano wagony.

Grupę najmniejszą, wyjeżdżającą ok. godz. 21 z dworca na Chojnach pożegnają delegacje i orkiestra. (u)

**Przed krajowym raidem  
pieszy raid  
odbędzie się w Łodzi  
i każdy może wziąć  
w nim udział**

Przed ogólnopolskim raidem pieszym na Mazurach, który się odbędzie między 13 a 16 sierpnia br., Okręgowa Komisja Turystyki Pieszej w Łodzi organizuje 3 sierpnia raid okręgowy.

Raid ten przewiduje 4 trasy: 1) Pabianice — Górki Wolskie — Prawda — Podębina — stadion w Tuszyń Lesie, 2) Pabianice — Górki Wolskie — Prawda — Rydzki — stadion w Tuszyń Lesie, 3) Rzgów — Kólinko — Modlica — stadion w Tuszyń Lesie, 4) Pabianice — Rzgów — Guzów — stadion w Tuszyń Lesie.

Wszystkie grupy prowadzone będą przez przewodników PTTK. W programie przewiduje się zwiedzanie Pabianic, Rzgowa i Tuszyń oraz uroczyste zakończenie raidu w Tuszyń Lesie.

W raidzie tym warto wziąć udział, bo przebyte kilometry zaliczone będą każdemu z uczestników do Odznaki Turystyki Pieszej. Zapisy przyjmuje Zarząd Okręgu przy ul. Piotrkowskiej 70. Zbiórka w dniu 3 sierpnia, o godz. 7.30 na Placu Niepodległości pod zegarem. (z)

**Za chuligańską „rozbórkę”**

**Ojciec z synem powędrowali  
na dłuższy pobyt do obozu pracy**

Czy wiecie, dlaczego 8 maja br. w Zychlinie przechodnie mogli się posuwać jedynie po lewej stronie pewnej ulicy? Otóż dlatego, że po drugiej stronie wędrowało sobie dwóch mężczyzną — Zygmunt Gulazdowski i jego syn Józef — obydwoj pili do nieprzytomności. Ich groźne miny, soczyste wyrażenia i pięści zmuszały przechodniów do usuwania się im z drogi...

Nie wszyscy jednak zdążyli zejść

*Ruch panuje tu ożywiony...*

**Młodzież garnie się**

**do studiów w szkołach wyższych**

W PUNKCIE informacyjnym Studium Przygotowawczego do Szkół Wyższych panuje ożywiony ruch. Przychodzą tu zakwalifikowani kandydaci, dowiadując się o terminie kursu selekcyjnego, informując o programie nauczania...

— Nasze studium — tłumaczy kierownik młodzieżowy — ma na celu przygotować przodującą młodzież robotniczą i chłopską na studia do szkół wyższych. W ciągu 2 lat przepracujemy materiał z zakresu szkoły średniej. Dlatego też trzeba naprawdę dużo włożyć rzetelnej pracy, aby w ciągu tak krótkiego czasu opanować wiadomości potrzebne do dalszych studiów na wyższych uczelniach...

**„Wiszące ogrody”**

Stynny uczynek Newton odkrył prawo ciążenia, kiedy jabłko spadło mu na głowę. Nie jest jednak prawem, lecz bezprawiem to, co odkrył w ogrodzie, która spadła mi wczoraj na głowę z dachu domu przy ulicy 22 Lipca 12.

Okazało się, że na rynnach poziomych tego domu rosną sobie w najlepsze rozmaite chwasty i trawa, a jak zresztą mają nie rosnąć, gdy w rynnach pełno jest ziemi?

Kiedyś w starożytnych miastach zakładano tzw. „wiszące ogrody”. Jednak Łódź — to bynajmniej miasto nie starożytne.

Z tego faktu winny sobie jak najszybciej zdać sprawę komitety domowe, których rynny nie czyszczone całymi miesiącami, zarastają trawą i chwastem, niszczyją, a wreszcie pod wpływem niepożądanego ciężaru tamią się, atakując głowy przechodniów. (z)

**Dodatkowe stoiska  
i dużo towaru  
przygotował PDT  
dla młodych klientów**

Powszechny Dom Towarowy w Łodzi przygotowany jest do zaopatrzenia młodzieży w potrzebne jej w nowym roku szkolnym artykuły. Można tu otrzymać mundurki szkolne i gimnastyczne, teatki, tornistry, zeszyty, pióra i inne artykuły piśmiennicze.

Ponieważ kupujących będzie niewątpliwie wielu, postanowiono uruchomić w PDT dodatkowe stoiska, które przyczynią się do szybkiego i sprawnego obsłużenia młodych klientów. (u)

**Dzungla  
plonie... (41)**



— Ten chleb jest zatruty! — powtarzała metyska.

Dekker nie chciał wierzyć, jednakże rzucił ką walek chleba kotce, która po paru dniach zginęła wśród strasznej męczarni.

— Tak samo zginął i twój poprzednik, tuwanie, Van Heim — rzekła cicho metyska.

— A kto go zatruił? — spytał Dekker.

— Ten, kto i ciebie chciał zgubić, radża!



Na podstawie dokumentów, które zostały po Van Heimie, Dekker odtworzył całą prawdę.

Van Heim, urzędnik bardzo uczciwy, miał targi z radżą Adhipati, który gnębił lud, a z drugiej strony starał się utrzymać dobre stosunki z władzami holenderskimi. Zrozumiawszy, że Van Heim jest niestępliwym, otrul go, teraz ten sam los miał spotkać i Dekkera!



Kiedy zaalarmowany raportem Dekkera przyjechał do Lebaka rezydent Bantamu Brest, Dekker, nie zważając na jego niezadowoloną minę, powiedział mu o przyczynach, które wywołują w tubycach nienawidę do Holendrów.

Nie cofnął się też przed oskarżeniem radży, iż ten nie tylko gnębi w straszny sposób swoich poddanych, ale przygotowywał nawet zamach na jego życie.

(D. S. n.)

**W młodzieżowym  
„miasteczku”  
na Starym Mieście**



W Parku Staromiejskim rozbito swe namioty Harcerskie Miasteczko Festiwalowe. Mieszkają w nim dziewczęta i chłopcy — harcerze z różnych szkół łódzkich.

Apel... Ustawieni w szeregi harcerze witają nowy dzień pracy i zabawy hymnem młodzieżowym. Uroczystym momentem jest wciągnięcie flagi na maszły. Czynność tę wykonują najlepsi — przodownicy.

Południe... W obozie zabrzmiały fanfary. Z namiotów wybiegają harcerze. Przerwa się grę w piłkę, pracę, zabawę.

Za chwilę ustawieni w szyku chłopcy i dziewczęta podążają do pobliskiego gmachu Wojewódzkiej Rady Narodowej na obiad. Posiłki są obfite i smaczne. Potwierdzają to zgodnie wszyscy uczestnicy obozu.

A wieczorem po całodziennych zajęciach — ciekawa pogadanka. ZMP-owiec Andrzej Plech mówi o przygotowaniach do Festiwalu w Bukareszcie, o Czynie Festiwalowym młodzieży łódzkiej.

O tym, że harcerze na obozie interesują się Festiwalem, świadczy ilość podniesionych rąk dziecięcych: wszyscy chcą wiedzieć jak najwięcej o Festiwalu... (u)

Fot. — E. S.



**Zapisz swe dziecko  
na półkolonie  
i wczasy w mieście**

W dniu 29 lipca rozpoczął się drugi tydzień półkolonii i „wczasów w mieście” dla dzieci łódzkich. Jak dotychczas na turnus ten zgłoszono niewiele dzieci. Przypuszczalnie dlatego, że nie wszyscy rodzice pamiętali o terminie.

A więc póki czas, należy zapisać swe pociechy w najbliższym ośrodku. Oto adresy: Park Julianów, Park 3 Maja, ul. Sedziowska 8-10, ul. Perła 10, ul. Janoska 107, ul. Inżynierska 4, ul. Przeszkole, ul. Czerwona 8, ul. Scalenkowa 6, ul. Królewska 10, ul. Wierzbowa 35-37 oraz MDK przy ul. Montuszkowej 4.

Na „wczasy w mieście” przyjmowane są wszystkie bez wyjątku dzieci w wieku od 9 do 14 lat. (z)

**NIE  
CZYTELNICZY  
PISZA**

**Nie zagwarantowana  
gwarancja...**

W dniu 30 czerwca br. kupiłem w sklepie GS w Dalikowie odbiornik radiowy marki „Pionier”. Był on uszkodzony, ale zapewniono mi, że punkt usługowy w Łodzi dokona bezpłatnie reperacji.

Rzeczywiście, odbiornik został naprawiony. Radość moja nie trwała jednak długo. Po kilku dniach aparat znów się popsuł. Kiedy zanieśliem do tego samego punktu usługowego przy ul. Piotrkowskiej, oświadczyli mi, że radia nie mogą naprawić, ponieważ nie jest ono za plombowane. Jak miała wyglądać ta plomba i kto ją miał założyć pracownicy nie wiedzieli. Uważam, że ponieważ okres gwarancji jeszcze nie minął, punkt usługowy powinien odbiornik naprawić, tym bardziej, że uczynił to za pierwszym razem.

Stanisław Peller  
Łódź, ul. Obr. Stalinradu 119

